

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 207/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 30 grudnia 2021 roku w sprawie II K 713/21.			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	<p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>1.4. <b>Wnioski</b></p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2.	<b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>			
1.5.	<b>Ustalenie faktów</b>			
1.1.3.	<b>Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4.	<b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	<b>Ocena dowodów</b>			
1.1.5.	<b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p><b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia:</p> <p>- art. 7 kpk poprzez dowolną w miejsce swobodnej oceny materiału dowodowego sprawy i przyjęcie tym samym zamiaru bezpośredniego oskarżonego, co do dokonania oszustwa w przypadku, gdy z zebranego materiału dowodowego, w tym depozycji oskarżonego nie</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

sposób ustalić z pewnością zamiaru bezpośredniego dokonania przestępstwa oszustwa wobec pokrzywdzonych;

- art. 167 kpk poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z przesłuchania świadków M. K. ( matki oskarżonego ) oraz B. K. ( byłej żony oskarżonego ) na okoliczność faktu choroby dziecka oskarżonego, co skutkowało błędnym uznaniem, iż oskarżony działał z zamiarem dokonania oszustwa na szkodę pokrzywdzonych;

- art. 410 kpk w zw. z art. 167 kpk poprzez wydanie wyroku w oparciu o niepełny materiał dowodowy w sprawie, gdzie podstawę wyroku powinien stanowić całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie;

- art. 424 § 1 i 2 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający poznanie motywów i argumentacji sądu

	w przedmiocie przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 kk.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Analizy sądu I instancji, uzupełnione przez sąd odwoławczy potwierdzają, iż zaskarżony wyrok ustalający sprawstwo oskarżonego w zakresie czynu z art. 286 § 1 kk jest prawidłowy.</p> <p>Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia tylko odnośnie telefonu komórkowego, którego przywłaszczenie zostało przez sąd wyeliminowane z treści zarzutu ( w pozostałym zakresie w/w nie składał wyjaśnień; nie stawiał się też na terminy rozpraw ).</p> <p>Nie można - co oczywiste - przyjąć winy oskarżonego tylko na tej</p>			

podstawie, że osoba ta realizuje swoje prawo do milczenia. W realiach sprawy niniejszej jednak to nie milczenie T. K. (1) było podstawą do jego skazania, ale całokształt dowodów połączonych w logiczną i harmonijną całość, a przedstawionych w sposób przekonywujący w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jednym z uprawnień oskarżonego składającym się na całokształt jego prawa do obrony jest właśnie prawo do milczenia. Nie oznacza to jednak, że sposób takiej, a nie innej obrony, pozostaje bez wpływu na intelektualny proces myślowy, jakim jest ocena dowodów. Wiarygodność zeznań świadków lub wyjaśnień oskarżonych wartościuje się również w oparciu o ulotne aspekty psychologiczne składanych w sposób bezpośredni relacji. O ile milczenie oskarżonego nie jest żadnym dowodem, o tyle może ono mieć wpływ na ukształtowanie sędziowskiej oceny



co do wiarygodności  
dowodów lub  
poszlak już  
istniejących w  
sprawie. Procedurze  
karnej - rzecz  
jasna - nie są  
znane instytucje  
wywołujące dla  
strony negatywne  
konsekwencje w  
związku z  
uchylaniem przez  
nią od  
przeprowadzenia  
dowodu (np. art.  
230 i 233 § 2  
kpc), ale powyższe  
nie oznacza jednak,  
że taka, a nie inna  
postawa procesowa  
może być  
wyliminowana z  
procesu myślowego  
polegającego na  
ocenie istniejących  
dowodów. Prawo  
oskarżonego do  
milczenia jest  
powszechnie  
akceptowaną we  
współczesnych  
systemach prawnych  
regulą ustanowioną  
ze względów  
humanitarnych, ale  
nie może być  
to równoznaczne  
ze stwierdzeniem,  
że realizacja tego  
prawa uniemożliwia  
sędziemu dokonanie  
wewnętrznej oceny  
przyczyn określonej  
postawy procesowej  
podsądnego w  
kontekście  
wszystkich  
zgromadzonych  
dowodów ( por.

Wyrok Sądu  
Apelacyjnego w  
Białymstoku - II  
Wydział Karny z  
dnia 20 grudnia 2011  
r. II AKa 238/11,  
Legalis ).

Konkludując:  
oskarżony ma prawo  
do odmowy  
wyjaśnień,  
odmawiając nie  
przedstawił  
okoliczności sprawy.  
Stosując taki sposób  
obrony może jednak  
też pozbawić się  
dowodu dla siebie  
korzystnego. Z  
drugiej strony nie  
dostarczył w ten  
sposób materiału  
pozwalającego na  
weryfikację jego  
stanowiska w  
sprawie co do  
przypisanego mu  
sprawstwa. Nie  
składając wyjaśnień  
ryzykuje, iż nie  
będzie przeciwwagi  
dla dowodów go  
obciążających.

Obowiązkiem sądu  
w takiej sytuacji  
jest ustosunkowanie  
się do jego wersji,  
a decyzja co  
do wiarygodności  
wyjaśnień powinna  
być oparta na  
rozważeniu  
konkretnych  
okoliczności danej  
sprawy. Przekonanie  
sądu o  
wiarygodności  
jednych i

niewiarygodności  
innych dowodów  
pozostaje pod  
ochroną art. 7  
kpk wtedy, gdy  
jest poprzedzone  
ujawnieniem na  
rozprawie głównej  
całokształtu  
istotnych  
okoliczności sprawy  
(art. 410 kpk) w  
sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dociekania prawdy  
(art. 2 § 2 kpk)  
i stanowi wyraz  
rozważenia (art. 7  
kpk, art. 4 kpk),  
zgodnie z regułami  
poprawnego  
rozumowania,  
doświadczeniem  
życiowym i  
wskazaniami  
wiedzy, wszystkich  
ważkich okoliczności  
przemawiających na  
korzyść i niekorzyść  
osoby oskarżonej.  
Do naruszenia art.  
410 kpk dojść  
może wówczas gdy  
sąd przeprowadzi  
dowody, a następnie  
dokona ustaleń  
faktycznych, które  
nie będą rezultatem  
analizy całokształtu  
materiału  
dowodowego i w  
tym zakresie zarzut  
obrońcy nie jest  
zasadny.

Sąd I instancji  
słusznie nie dał  
wiary oskarżonemu  
negującemu swoje

sprawstwo,  
oceniając zebrane  
w sprawie dowody  
właśnie we  
wzajemnym  
powiązaniu.

Do wprowadzenia w  
błąd skutkującego  
niekorzystnym  
rozporządzeniem  
mieniem  
wystarczające jest  
celowe wywołanie  
błędnego  
wyobrażenia o  
okolicznościach  
decydujących o  
rozporządzeniu lub  
sposobie  
rozporządzenia.

Oskarżony  
popelniając  
przedmiotowy czyn  
obejmował swoją  
świadomością i  
zamiarem  
bezpośrednim, nie  
tylko to, że  
wprowadza  
pokrzywdzonych w  
błąd, ale także i  
to, że doprowadza  
ich w ten sposób  
do niekorzystnego  
rozporządzenia  
mieniem i  
jednocześnie chciał  
wypełnienia tych  
znamion.

Decydują o tym  
stanowcze,  
konsekwentne,  
spójne i w pełni  
korespondujące ze  
sobą twierdzenia  
pokrzywdzonych.  
Byli oni

pracodawcami T. K.  
(1). Oskarżony przed  
udaniem się na  
przerwę świąteczną  
poprosił ich o  
zaliczkę na poczet  
przyszłego  
wynagrodzenia.

Przekazał im, że  
ma ciężko chorego  
syna na nowotwór  
kości, chce spędzić  
święta z rodziną i  
potrzebuje pieniędzy  
na leczenie dziecka.

Przekazane mu  
pieniądze miał  
odpracować po  
powrocie do pracy  
na początku roku,  
o czym zapewniał  
przed ich  
otrzymaniem. W  
umówionym

terminie nie stawił  
się do pracy. Nie  
odbierał telefonów  
od pracodawcy.  
Porozumiewał się  
z nim sms-ami.  
Odpisywał im, „że  
nie może rozmawiać,  
że jest z synem w  
szpitalu, a włączała  
się poczta francuska  
w ( jego ) telefonie”.

Pokrzywdzeni po  
przypadkowym  
znalezieniu  
prywatnego telefonu  
T. K. (1) w  
samochodzie,  
skontaktowali się  
z byłą żoną  
pracownika.

Dowiedzieli się, że z  
dzieckiem nic się nie  
działo i zrozumieli,  
że zostali oszukani.

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu.

Brzmienie przepisu art. 286 § 1 kk nie pozostawia wątpliwości, iż wprowadzenie w błąd odnosić się musi do osoby dokonującej niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Określone sposoby działania sprawcy muszą poprzedzać niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, stąd też istotnym znamieniem oszustwa jest związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd, czy wyzyskaniem błędu a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem. Do realizacji znamienia wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu dochodzi bowiem nie tylko wtedy, gdy już

w chwili zawierania umowy sprawca nie miał w ogóle zamiaru zrealizowania swojego świadczenia, ale także wtedy, gdy świadomie zataił przed kontrahentem obiektywnie istniejącą sytuację, która ma wpływ na możliwość realizacji warunków transakcji wynikających z umowy. Wystarczające jest wykazanie, że ujawnienie prawdziwego stanu rzeczy powstrzymałoby pokrzywdzonego od zawarcia umowy lub skłoniło do bardziej skutecznego zabezpieczenia jej realizacji. Do wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem dochodzi również w wyniku wywołania błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia. Wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu, o jakich mowa w art. 286 § 1 kk, zachodzi także wtedy, gdy sprawca świadomie zataił

przed kontrahentem  
obiektywnie  
istniejącą sytuację,  
która ma wpływ na  
możliwość realizacji  
warunków  
transakcji  
wynikających z  
umowy ( Wyrok  
Sądu Najwyższego -  
Izba Karna z dnia 6  
grudnia 2017 r. V KK  
240/17, Legalis ).

Istotą przypisanego  
oskarżonemu  
przestępstwa z art.  
286 § 1 kk  
jest właśnie to,  
że doprowadził on  
do niekorzystnego  
rozporządzenia  
przez  
pokrzywdzonych  
mieniem przez  
namówienie ich  
do udzielenia mu  
zaliczki na poczet  
przyszłego  
wynagrodzenia,  
które miał  
odpracować w  
następnym  
miesiącu, choć tego  
nie zamierzał. Jego  
postawa wskazuje  
jednoznacznie na  
istniejący zamiar  
wyłudzenia tych  
pieniędzy już w  
momencie ich  
pobrania. Nie stawił  
się on do pracy po  
przerwie  
świętecznej, sam nie  
nawiązał kontaktu z  
pracodawcą,  
porozumiewał się z  
nim zwrotnie tylko  
sms-ami. W istocie



porzucił więc pracę nie rozliczając się ze swoich zobowiązań, w tym z udzielonych mu warunkowo pieniędzy i przeznaczając je na swoje potrzeby. Nie poinformował pracodawcy o przeszkodach w wykonywaniu stałej pracy. Nie starał się o urlop wypoczynkowy lub bezpłatny związany z trudną sytuacją rodzinną. Już po krótkim okresie czasu od otrzymania pieniędzy nie podjął zatrudnienia i zajął postawę wobec zatrudniającej go firmy całkowicie beczynną i nastawioną na zerwanie kontaktów. Nie podjął też jakichkolwiek starań, aby zwrócić przekazane mu pieniądze, mimo że zrealizował decyzję, aby do tej firmy nie wrócić. Oskarżony nie wskazał, co stało się pod koniec grudnia, iż nie stawiał się ponownie do pracy. Jakże to okoliczności spowodowały, iż zaniechał zwrotu tego wynagrodzenia.

Z twierdzeń pokrzywdzonych wynikają istotne okoliczności, które

nie zostały  
wzruszone w  
jakikolwiek sposób  
w zebranych  
materiale  
dowodowym:

- z informacji  
od byłej żony  
oskarżonego  
sprawującej  
bezpośrednią i stałą  
opiekę nad  
dzieckiem  
( zamieszkiwało ono  
przy matce )  
dowiedzieli się, iż  
nie wymagało ono  
opieki innej osoby;

- w czasie prób  
kontaktów z  
oskarżonym jego  
telefon był też  
zalogowany poza  
granice kraju.

Sekwencja  
zachowań  
oskarżonego  
prowadząca do  
uzyskania zaliczki,  
poprzez niepowrót  
do pracy i  
jego dalszą postawę  
wobec pracodawcy  
prowadzi do  
wniosku, iż już w  
momencie  
namawiania  
pokrzywdzonych na  
udzielenie mu  
zaliczki na poczet  
wynagrodzenia,  
które w następnym  
miesiącu obiecywał  
odrobić, wiedział, że  
do pracy tej nie wróci  
i otrzymaną kwotę  
zachowa dla siebie

bez obiecane go ekwiwalentu dla pokrzywdzonych, licząc, że nie upomną się oni o te pieniądze, albowiem nie podjął żadnych czynności, aby to zobowiązanie zrealizować, a jakakolwiek choroba syna mu tego nie uniemożliwiła (nie sprawował nad nim bezpośredniej opieki).

Nawet jeżeli by oskarżony (idąc rozumowaniem obrońcy) uzależnił „odróbkę” udzielonego mu z góry wynagrodzenia od rozwoju ewentualnej choroby syna, na którą nie miał wpływu, to i tak nie uwalniałoby go to od odpowiedzialności karnej za czyn z art. 286 § 1 kk, gdyż te uwarunkowania przed pokrzywdzonymi zataił. Tymczasem on utrzymywał wobec darczyńców, iż wróci zgodnie z umową do pracy i kwotę tą niezwłocznie „odrobi”, mimo odwoływania się do do już zawansowanej choroby dziecka.

Skoro sytuacja oskarżonego była

nagła – jak zdaje się sugerować obrońca – to dlaczego tego nie oświadczył w procesie, nie zwrócił pracodawcy kwoty zaliczki ( choćby w ratach ) i nie usprawiedliwił wobec niego tego stanu rzeczy. Przesądza o zamiarze oszustwa ze strony oskarżonego okoliczność, iż mając możliwości decyzyjne i finansowe nie wypełniał on zobowiązania, bo tego nie chciał, nie informując o tym kontrahenta w momencie zawarcia umowy. Zawierając takie zobowiązanie musiał uwzględnić, iż wprowadza w błąd pokrzywdzonego co do wywiązania się ze swojego zobowiązania, gdyż uzyskując dodatkowe pieniądze nie miał zamiaru kontynuowania tego zatrudnienia i jego odrobienia, co determinuje przestępczy charakter jego przedsięwzięć wobec pokrzywdzonych.

Jeżeli były mu potrzebne dodatkowe pieniądze na inne

cele, oraz miał plan powrotu do pracy na warunkach uzgodnionych z pracodawcą i tego zaniechał, to w międzyczasie musiałyby nastąpić jakieś nowe, nie przewidziane przez niego okoliczności, wpływające na niemożność realizacji tej umowy. Rzecz w tym, iż oskarżony na takie okoliczności się nie powoływał, a nie miałby żadnego interesu, aby je zatajać.

Determinująca sprawstwo oskarżonego jest korelacja pomiędzy wymienionymi datami. Co się stało w ciągu okresu świąteczno-noworocznego, że oskarżony nie podjął się wykonania zobowiązania. Oskarżony w sposób racjonalny tego nie wyjaśnił. Oznacza to, iż okoliczności przekazywane kontrahentowi przy zawieraniu umowy były nieprawdziwe, bowiem oskarżony, nie miał zamiaru wywiązać się ze zobowiązania na warunkach przedstawianych drugiej stronie, chciał pozyskać

od niej pieniądze w maksymalnej wielkości, a realizację swojego zobowiązania zaniechać po otrzymaniu zaliczki.

Oskarżony nie stawiał się w nowym miesiącu do pracy i w istocie ją porzucił, nie wypowiadając stosunku pracy. Nie oddał również pobranych pieniędzy; zrobił to dopiero po kilku latach, widząc w takim postąpieniu przede wszystkim własny interes procesowy. Tym samym nie sposób uznać, że jakoby po stronie oskarżonego, istniała wola jakiegokolwiek wykonania umowy w granicach akceptowalnych przez kontrahenta, albo niezwłocznego zwrotu jego pieniędzy.

Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, iż oskarżony wprowadził w błąd pokrzywdzonego do zamiaru odrobienia udzielonej mu zaliczki na poczet przyszłego wynagrodzenia. Niezależnie od tego, jeżeli sprawca pozostawałby w trudnej sytuacji

rodzinnej, miał  
obowiązek  
poinformowania  
kontrahenta o  
realiach  
utrudniających  
możliwości  
wypełnienia  
podejmowanych  
przez siebie  
zobowiązań ( np.  
że wróci do pracy  
ale nie wiadomo  
kiedy i pod pewnymi  
nienależnymi od  
niego warunkami );  
gdyby  
pokrzywdzony o  
tym wiedział, nie  
wydatkowałby na  
niego dodatkowych  
pieniędzy na poczet  
mało  
prawdopodobnej  
obietnicy wykonania  
za nie w następnym  
miesiącu pracy.

Dla wsparcia tej tezy  
należy przywołać  
wywód  
zamieszczony w  
wyroku Sądu  
Najwyższego z dnia  
2 października 2015  
r. III KK 148/15  
( Legalis ):  
„Następstwem  
przyjęcia szerokiego  
rozumienia pojęcia  
„mienie” jest równie  
szerokie traktowanie  
terminu  
„niekorzystne  
rozporządzenie  
mieniem”, zaliczając  
do niego wszelkie  
działania bądź  
sytuacje, które w  
majątku

pokrzywdzonego  
powodują  
jakikolwiek  
niekorzystne  
zmiany. Zupelnie  
zasadnicze  
znaczenie ma  
zwłaszcza  
przesunięcie  
akcentu jeśli chodzi  
o elementy  
podmiotowe  
przestępstwa  
oszustwa. Do  
realizacji znamienia  
wprowadzenia w  
błąd lub wyzyskania  
błądu dochodzi  
bowiem nie tylko  
wtedy, gdy już  
w chwili zawierania  
umowy sprawca nie  
miał w ogóle  
zamiaru uiszczenia  
całości należności za  
uzyskiwany towar  
lub inne  
świadczenie, ale  
także wtedy, gdy  
świadomie zataił  
przed kontrahentem  
obiektywnie  
istniejącą sytuację,  
która ma wpływ na  
możliwość realizacji  
warunków  
transakcji  
wynikających z  
umowy.  
Wystarczające jest  
wykazanie, że  
ujawnienie  
prawdziwego stanu  
rzeczy  
powstrzymałoby  
pokrzywdzonego od  
zawarcia umowy  
lub skłoniło do  
bardziej skutecznego  
zabezpieczenia jej



realizacji. Do wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem dochodzi również w wyniku wywołania błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia. Ten kierunek wykładni znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk został zaakceptowany w orzecznictwie sądów powszechnych (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 12 sierpnia 2016 r., sygn. II AKa 194/16).

W orzecznictwie trafnie podkreśla się, iż znamiona przestępstwa oszustwa zrealizowane są w sytuacji niewyjawionego kontrahentowi uzależnienia zapłaty od zdarzeń przyszłych i niepewnych, w szczególności jeżeli zawarciu umowy towarzyszy powzięty z góry zamiar niedotrzymania uzgodnionego terminu zapłaty i odłożenia go na czas bliżej nieokreślony oraz uzależnienia zapłaty

od ewentualnego powodzenia określonych inwestycji dokonanych w przeszłości (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 marca 2014 r., II AKA 16/14, KZS 2014/7-8/108; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lipca 2014 r., II AKA 229/14, KZS 2014/10/71; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 czerwca 2013 r., II AKA 157/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 marca 2016 r., II AKA 21/16 - Legalis).

Zarzut skarżącego dotyczący zaniechania podjęcia przez sąd czynności dowodowych, w tym dowodu z zeznań świadka, jest chybiony na gruncie art. 167 kpk gdyż oskarżony był reprezentowany w postępowaniu przez profesjonalny podmiot, dlatego brak aktywności obrońcy w kierunku dopuszczenia dowodu, nie może czynić zasadnym zarzutu nieprzeprowadzenia takiego dowodu z urzędu przez sąd

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2017 r., V KK 411/17, postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 25 maja 2021 r. IV KK 183/21, Legais ). Nie jest bowiem obowiązkiem sądu działanie za stronę, którą reprezentuje profesjonalny podmiot. Względnie kontrydiktoryjny model procesu karnego zakłada bowiem minimalizację wpływu sądu na przebieg postępowania dowodowego; chodzi więc z jednej strony o takie ustawienie procesu karnego, w którym tylko i wyłącznie w wyjątkowych wypadkach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu, z drugiej zaś o możliwie szeroką aktywizację stron procesowych w kierunku gromadzenia i przeprowadzania dowodów. Celem tak rozumianej regulacji jest więc zdjęcie z sądu obowiązku poszukiwania dowodów i

przerzucenie go na strony (art. ex art. 366 kpk). W związku z tym aktywność dowodową obrońcy w perspektywie art. 167 § 1 kpk uznać należy za jego obowiązek, co jest konsekwencją przyjęcia zasady inicjatywy dowodowej stron, która wymusza realizację zarówno wnioskowania o wprowadzenie dowodu do procesu, jak i jego przeprowadzenie. Nie do zaakceptowania jest taki stan rzeczy, w którym obrońca, zachowując się pasywnie, liczy jedynie na inicjatywę ze strony sądu. Nie można byłoby bowiem realizować linii obrończej inaczej niż przez inicjatywę dowodową w kierunku wprowadzania i przeprowadzania dowodów odciążających reprezentowaną stronę. Odmienne podejście kłóciłoby się nie tylko z istotą zasady kontradiktoryjności, ale i pozostawałoby w konflikcie z realizacją funkcji obrony, która nie może opierać się

na pasywności i oczekiwaniu wyjścia przez sąd z zakresu funkcji orzekania.

Stawiając ten w dodatku nieprawidłowy zarzut, obrońca zachował się skrajnie niełojalnie nie tylko wobec sądu, ale również wobec klienta.

Zgodnie z art. 427 § 3 kpk w śródku odwoławczym można również wskazać nowe fakty lub dowody. Przez „nowe fakty” należy rozumieć nowe, nieanalizowane w postępowaniu okoliczności, zaś „nowe dowody” to dowody nieprzeprowadzone w postępowaniu, z którymi nie zetknął się dotychczas organ pierwszej instancji; nowe w rozumieniu nowego źródła oraz środka dowodowego (por. Grzegorzczak, KPK. Komentarz, t. 1, 2014, s. 1418). Odwołujący się może również wskazać nowe fakty lub dowody, jeżeli nie mógł powołać ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Odczytanie art. 427 § 3 kpk a contrario prowadzi

do stwierdzenia, że gdy odwołujący się mógł powołać nowy fakt lub nowy dowód przed sądem pierwszej instancji, to nie może tego już skutecznie uczynić w środku odwoławczym. W takiej sytuacji nowy fakt przywołany przez odwołującego się powinien zostać pominięty przez sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu środka odwoławczego.

Dotyczy jedynie takich przypadków, gdy rzeczywiście odwołującemu się taki dowód nie był wcześniej znany lub był znany, lecz niedostępny (post. SN z 27.7.2017 r., IV KK 259/17, Legalis). Obrońca znał te dowody od początku przystąpienia do sprawy. Stworzył więc swoistą pułapkę na sąd, generując bazę do ewentualnego zarzutu odwoławczego, poprzez swoją bezczynność.

W uzasadnieniu do nowelizacji z 19.7.2019 r. podkreślono znaczenie zwiększeniu zasady kontradiktoryjności w postępowaniu

dowodowym,  
wskazując jednak że:  
„Bez wprowadzenia  
tego unormowania  
strona mogłaby  
przed sądem a  
quo wykazywać  
całkowitą bierność,  
jeżeli chodzi o  
inicjatywę  
dowodową, a w razie  
niekorzystnego dla  
siebie  
rozstrzygnięcia  
zarzucać taką  
bierność sądowi –  
przez  
nieprzeprowadzenie  
stosownego dowodu  
z urzędu. Taka  
możliwość zupełnie  
bezpodstawnie  
przenosiłaby na  
sąd odwoławczy  
obowiązek  
przeprowadzenia  
dowodów, które  
powinny być  
przeprowadzone na  
forum sądu  
pierwszej instancji.  
W praktyce  
zniweczono by także  
dyscyplinującą  
funkcję podstaw  
oddalenia wniosku  
dowodowego, o  
których mowa w art.  
170 § 1 pkt 5 i 6 k.p.k.  
Wnioski dowodowe  
podlegające  
oddaleniu z tego  
powodu mogłyby  
być wówczas  
ponawiane lub na  
nowo zgłaszane z  
powołaniem się  
na nieskorzystanie  
w tym zakresie  
przez sąd z

własnej inicjatywy dowodowej. Aby przeciwdziałać takiemu ewentualnemu nielojalnemu postępowaniu stron, a jednocześnie zabezpieczyć zgodność ustaleń faktycznych z zasadą prawdy materialnej, proponuje się w dodanym art. 427 § 3a kpk ograniczyć możliwość stawiania sądowi pierwszej instancji w środku odwoławczym zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu z urzędu”.

Reasumując: zarzut naruszenia art. 167 kpk polegający na nieprzeprowadzeniu dowodów z urzędu przez sąd zawsze jawi się jako zmierzający do niedopuszczalnego przetrzucenia na sąd I instancji odpowiedzialności za bierną postawę strony podczas procesu. Aktywność dowodowa w perspektywie art. 167 kpk stanowi obowiązek strony czynnej oraz podmiotów kwalifikowanych. Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 167 kpk w sytuacji gdy obrona w trakcie trwającego



postępowania nie wnioskowała o przeprowadzenie dowodów, których nieprzeprowadzenie z urzędu zarzuca jako uchybienie sądu. Zarzut naruszenia art. 167 kpk polegający na nieprzeprowadzeniu dowodów z urzędu przez sąd zawsze jawi się jako zmierzający do niedopuszczalnego przerwania na sąd I instancji odpowiedzialności za bierną postawę strony podczas procesu. Aktywność dowodowa w perspektywie art. 167 kpk stanowi obowiązek strony czynnej oraz podmiotów kwalifikowanych. Ponadto w treści art. 427 § 3a kpk, który obowiązuje od 05.10.2019 ustawodawca wprowadził zakaz podnoszenia zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu z urzędu przez sąd I instancji, chyba, że okoliczność która ma być udowodniona ma istotne znaczenie dla ustalenia czy został popełniony czyn zabroniony, a z taką sytuacją w niniejszej sprawie nie mamy do

czynienia. Obrona zarzuca nieprzesłuchanie dwóch osób, tylko dlatego, że są lub byli bliskim oskarżonego i hipotetycznie mogą być świadkami na niesprecyzowane i nieudokumentowane okoliczności, które nie wynikają z wyjaśnień sprawcy.

Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził w odniesieniu do art. 427 § 2, że „to po stronie obrońcy leży obowiązek wykazania, dlaczego nie zgadza się z zaskarżonym orzeczeniem, jak też przedstawienia rzeczowej w tym przedmiocie argumentacji.

Kwestionowanie ustaleń Sądu I instancji nie może ograniczać jedynie do bardzo ogólnych stwierdzeń” (wyr. SA w Warszawie z 18.7.2018 r., II AKA 122/18, Legalis).

Sąd I instancji nie naruszył także przepisu art. 410 kpk. i nie pominął przy wyrokowaniu istotnych okoliczności, w tym wskazanych w apelacji obrońcy. Podkreślenia przy tym wymaga, że nie

stanowi naruszenia  
art. 410 kpk  
dokonanie takiej  
czy innej oceny  
dowodów  
przeprowadzonych i  
ujawnionych na  
rozprawie,

Rolą instancji  
odwoławczej jest  
ocena czy  
zaskarżone  
orzeczenie  
odpowiada prawu,  
a ustalony stan  
faktyczny znajduje  
oparcie w swobodnie  
ocenionych  
dowodach. Kontrola  
instancyjna nie  
polega natomiast  
na drobiazgowej  
ocenie czy każdy z  
przepisów mających  
zastosowanie, w  
szczególności  
przepisów  
procedury został  
zrealizowany w  
sposób perfekcyjny.  
Nie bez przyczyny  
ustawodawca  
warunkuje  
skuteczność zarzutu  
obrazy przepisów  
postępowania (art.  
438 pkt 2 kpk )  
jej wpływem na  
treść orzeczenia.  
Nie każde zatem  
uchybiecie  
przepisom  
procesowym  
skutkować musi  
wzruszeniem  
zaskarżonego  
orzeczenia. W  
przedmiotowej  
sprawie skarżący

w żaden sposób  
nie wykazał aby  
niedostatki  
uzasadnienia miały  
wpływ na treść  
zaskarżonego  
wyroku a sąd  
odwoławczy  
istnienia takiego  
wpływu nie  
stwierdza.

Niespełnienie  
wymogów z art.  
424 kpk nie może  
stanowić  
samodzielnej  
podstawy zmiany  
lub uchylenia  
wyroku, skoro jest  
to uchybienie o  
charakterze  
procesowym (art.  
438 pkt 2 kpk ),  
a więc wymaga  
wykazania  
możliwego wpływu  
na treść orzeczenia.

Sporządzenie  
uzasadnienia  
wyroku jest  
czynnością wtórną  
wobec samego  
wyrokowania.

Zatem sposób  
rozstrzygnięcia  
sprawy nie zależy  
od tego, czy  
treść pisemnego  
uzasadnienia  
wyroku odpowiada  
wymogom art. 424  
kpk, dlatego  
ewentualne  
niedostatki  
uzasadnienia  
wyroku nie dają  
podstaw do jego  
skutecznego  
podważenia, o ile  
został w sprawie

<p>zebrany i          prawidłowo          ujawniony materiał          dowodowy dający          podstawę do          rozstrzygnięć jakie          w sprawie takiej          zapadły. Analizy          sądu I instancji          muszą być          uzupełnione przez          sąd odwoławczy;          potwierdzają one          jednak, iż          zaskarżony wyrok          ustalający          sprawstwo          oskarżonego jest          prawidłowy.          Niespełnienie          wymagań          ustawowych w          zakresie          uzasadnienia nie          może być          utożsamiane z          wadliwością          rozstrzygnięcia.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę          zaskarżonego          wyroku i          uniewinnienie          oskarżonego od          przypisanego mu          czynu, ewentualnie          uchylenie          zaskarżonego          wyroku i          przekazanie sprawy          sądowi I instancji do          ponownego          rozpoznania.</p>	<p># zasadny          # częściowo zasadny          # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach          uznania wniosku za</p>		

zasadny, częściowo  
zasadny albo  
niezasadny.

Nie można mówić o istnieniu jakiegokolwiek realnej potrzeby ponownego rozpoznania sprawy, w sytuacji możliwości wykorzystania przez sąd II instancji inicjatywy dowodowej nadanej mu przez treść art. 452 § 2 kpk. Jeśli zatem sąd okręgowy uznałby, że zachodzi potrzeba poszerzenia i weryfikacji materiału dowodowego, to samodzielnie winien ten materiał uzupełnić, a następnie dokonać jego stosownej oceny, zwłaszcza, że w sprawie niniejszej nie występowały ograniczenia z art. 454 kpk do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Z uwagi na aktualne brzmienie art. 452 § 2 kpk oraz treść art. 167 kpk, regułą jest obecnie prowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji i orzekanie reformatoryjne, zaś uchylenie wyroku

sądu meriti w oparciu o przesłankę z art. 437 § 2 kpk powinno mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, kiedy bez ponowienia wszystkich dowodów nie jest możliwe wydanie trafnego rozstrzygnięcia. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne odnośnie przedmiotowego czynu znajdują odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Brak jest podstaw faktycznych i prawnych do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Brak podstaw prawnych do uwzględnienia wniosków w ramach podniesionych przez obrońcę zarzutów. Argumenty wywiedzione w apelacji obrońcy nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego, bowiem nie pozwala na to ocena istotnych w sprawie dowodów

3.2.

Błąd w ustaleniach faktycznych sprawy

# zasadny

	<p>polegający na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu w przypadku, gdy okoliczności ujawnione w toku rozprawy nie dają możliwości do przypisania oskarżonemu zamiaru bezpośredniego popełnienia przestępstwa oszustwa, a tym samym skazania go za to przestępstwo przy jednoczesnym nieprzeprowadzeniu wszystkich dowodów, również i tych, które sąd winien powołać i dopuścić z urzędu.</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanych oskarżonemu przestępstw nie wykazuje błędu i jest zgodna</p>			



z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł. Błędne ustalenia faktyczne są konsekwencją wadliwych wniosków wywiedzionych z właściwie ocenionych dowodów lub pominięcia wynikających z tych dowodów okoliczności. Aby wykazać błąd ustaleń faktycznych lub naruszenie standardów swobodnej oceny i interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia. Konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie dokonano, choć z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynika, bądź wykazanie, że tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny ze wskazaniami doświadczenia

życiowego, prawami logiki czy z zasadami wiedzy. Zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku analiza tego materiału dowodowego w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu, zasługuje na uwzględnienie, pozwala na uznanie, że sąd ten prawidłowo ustalił sprawstwo oskarżonego. Analizy te podlegały z tego punktu widzenia uzupełnieniu przez sąd odwoławczy. Badając całokształt ujawnionych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i nalżycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego. Apelacja skarżącego podważa stanowisko sądu przede wszystkim z pozycji stanowiska oskarżonego negującego sprawstwo oraz własnych

<p>subiektywnych ocen wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów, przy wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru i treści.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Nie można mówić o istnieniu jakiegokolwiek realnej potrzeby ponownego rozpoznania sprawy, w sytuacji możliwości wykorzystania przez sąd II instancji inicjatywy dowodowej nadanej mu przez treść art. 452 § 2 kpk. Jeśli zatem sąd okręgowy uznałby,</p>		

że zachodzi potrzeba poszerzenia i weryfikacji materiału dowodowego, to samodzielnie winien ten materiał uzupełnić, a następnie dokonać jego stosownej oceny, zwłaszcza, że w sprawie niniejszej nie występowały ograniczenia z art. 454 kpk do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Z uwagi na aktualne brzmienie art. 452 § 2 kpk oraz treść art. 167 kpk, regułą jest obecnie prowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji i orzekanie reformatoryjne, zaś uchylenie wyroku sądu meriti w oparciu o przesłankę z art. 437 § 2 kpk powinno mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, kiedy bez ponowienia wszystkich dowodów nie jest możliwe wydanie trafnego rozstrzygnięcia. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne odnośnie przedmiotowego czynu znajdują odpowiednie oparcie w zebranych w

sprawie materiale dowodowym. Brak jest podstaw faktycznych i prawnych do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Brak podstaw prawnych do uwzględnienia wniosków w ramach podniesionych przez obrońcę zarzutów. Argumenty wywiedzione w apelacji obrońcy nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego, bowiem nie pozwala na to ocena istotnych w sprawie dowodów

4.  
**OKOLICZNOŚCI  
 PODLEGAJĄCE  
 UWZGLĘDNIENIU  
 Z URZĘDU**

4.1.

Zgodnie z zakazem reformationis in peius wynikającym z przepisu art. 434 § 1 kpk, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy. Jeżeli natomiast wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w

części dotyczącej winy, to sąd odwoławczy wobec tego zakazu, nie może dokonywać nowych ustaleń faktycznych, w tym zmiany opisu czynu, ani w tym celu uchylać wyroku i przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania. Zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego oznacza więc, że w wypadku braku środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść sytuacji jego w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu w żadnym zakresie, w tym również w sferze ustaleń faktycznych, powodujących lub tylko mogących powodować negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego ( wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 21 kwietnia 2021 r. V KK 100/20, Legalis ).

Nie ulega wątpliwości, że przepis art. 443 kpk należy czytać w powiązaniu z treścią art. 434 § 1 kpk, w którym wskazano elementy wyznaczające

granice orzekania na niekorzyść oskarżonego. Z treści tego przepisu wynika, że sąd odwoławczy (a w ślad za nim sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznający sprawę) może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie: 1) wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, oraz 2) w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia, oraz 3) w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów. Orzeczeniem surowszym jest przy tym każde orzeczenie ustalające dolegliwość realnie większą od dolegliwości wynikającej z treści

orzeczenia  
uchylonego.

Pośredni zakaz  
reformationis in  
peius (art. 443  
kpk ) wiąże  
sąd rozpoznający  
sprawę po uchyleniu  
orzeczenia zarówno  
w wyniku wniesienia  
apelacji, jak i  
kasacji. Zakres tego  
zakazu jest przy  
tym taki sam, jak  
i zakres zakazu  
reformationis in  
peius (art. 434  
kpk ), co oznacza, że  
orzeczeniem  
surowszym jest  
każde orzeczenie  
ustalające  
dolegliwość realnie  
większą od  
dolegliwości  
wynikającej z treści  
orzeczenia  
uchylonego (por.  
wyroki Sądu  
Najwyższego: z dnia  
18 grudnia 202 r., II  
KK 339/02, z dnia 10  
września 2004 r., III  
KK 94/04, i z dnia 10  
lutego 2009 r., V KK  
243/08, Legalis ).

Układ procesowy w  
sprawie przedstawia  
się następująco:

-T. K. (2) został  
oskarżony o czyn z  
art. 284 § 2 kk;

-sąd I instancji  
rozpoznając po raz  
pierwszy sprawę  
w ramach zarzutu,  
oskarżonego uznał



za winnego  
popelnienia czynu  
wyczerpujacego  
dyspozycje art. 286 §  
1 kk i za to wymierzyl  
mu karę 10 miesiecy  
pozbawienia  
wolności i grzywnę  
( 150 stawek  
dziennych po 10  
złoty ch stawka ).  
Wyrok ten zaskarzył  
na jedynie obrońca  
oskarzonego;

- sąd II instancji  
utrzymał w mocy  
zaskarżony wyrok;

- od wyroku  
sądu odwoławczego  
została przez  
obrońcę wniesiona  
kasacja. W wyniku  
stwierdzenia  
bezwzględnie  
przyczyny  
odwoławczej poza  
zarzutami ( nie  
podzielił środka  
zaskarżenia w  
ramach zarzutów ),  
Sąd Najwyższy  
uchylił zaskarżony  
wyrok i utrzymany  
nim w mocy wyrok  
SR w Radomsku i  
przekazał sprawę do  
ponownego  
rozpoznania sądowi  
I instancji;

- przy ponownym  
rozpoznaniu sprawy  
sąd I instancji  
wyrokując uzupełnił  
opis  
przedmiotowego  
czynu o przesłanki  
recydywy z art.

64 § 1 kk,  
uznając, iż sprawca  
swoim zachowaniem  
wypełnił dyspozycję  
art. 286 § 1 kk w  
zw. z art. 64 § 1 kk  
i na podstawie art.  
286 § 1 kk wymierzył  
mu karę 8 miesięcy  
pozbawienia  
wolności i 150  
stawek grzywny po  
10 złotych stawka.

Nie ulega też  
wątpliwości, że  
orzeczeniem  
surowszym w  
rozumieniu art.  
443 kpk jest  
orzeczenie, które  
zawiera  
rozstrzygnięcie dla  
oskarżonego mniej  
korzystne w zakresie  
przyjętej kwalifikacji  
prawnej  
przypisanego mu  
czynu niż przyjęto  
to w wyroku  
uchylonym, choćby  
nie spowodowało  
to zaostrzenia kary.  
Ustalenie recydywy  
i wymierzanie kary  
w oparciu o  
tę przesłankę ją  
zaostrzającą w  
ponownym  
postępowaniu,  
mimo, że środki  
odwoławcze i  
zaskarżenia były  
wnoszone na korzyść  
oskarżonego i nie  
dotyczyły tej  
problematyki, w  
sposób rażący  
naruszało art. 443  
kpk oraz miał wpływ

na treść wyroku.  
Implikowało to w  
instancji  
odwoławczej  
uchyleniem  
przyjętych ustaleń  
w tym zakresie  
zaskarżonym  
wyroku i korektę  
podstawy skazania,  
poprzez eliminację  
art. 64 § 1kk oraz  
redukcję  
wymierzonej kary  
pozbawienia  
wolności do 6  
miesiący.

W tym kontekście  
należy uwzględnić,  
iż przestępstwo z  
art. 286 § 1  
kk zagrożone jest  
karą pozbawienia  
wolności od 6  
miesiący do lat 8.  
Oszustwo wymaga  
zaplanowania  
przestępczej akcji,  
szeregu czynności  
wykonawczych. .  
Skoro orzekając  
karę sąd bierze  
pod uwagę przede  
wszystkim cele  
zapobiegawcze i  
wychowawcze, które  
kara ma osiągnąć  
w stosunku do  
skazanego, a także  
potrzeby w zakresie  
kształtowania  
świadomości  
prawnej  
społeczeństwa, to  
nie ma podstaw,  
by stwierdzić, że  
w przypadku kary  
pozbawienia  
wolności w takim

	<p>wymiarze, zachodzi jakakolwiek podstawa do dalszej zmiany w kierunku jej złagodzenia. Ani waga tego czynu, czy sposób jego popełnienia ( wyludzanie na „chore” dziecko ), ani osoba sprawcy, w tym jego dotychczasowa karalność tego nie uzasadniają.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>Sąd odwoławczy na podstawie art. 440 kpk poza zarzutami apelacji obrońcy zmienił zaskarżony wyrok, ustalając, że sąd I instancji bezpodstawnie przyjął wobec sprawcy działanie w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kpk naruszając pośredni zakaz zmiany na gorsze, do czego miał "blokadę" procesową.</p> <p>Wyeliminowanie okoliczności obciążającej w postaci recydywy doprowadziło w II instancji do adekwatnego obniżenia wymierzonej sprawcy kary</p>		

pozbawienia wolności.		
<b>5.</b> <b>ROZSTRZYGNIĘCIE</b> <b>SĄDU</b> <b>ODWOŁAWCZEGO</b>		
<b>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Wina i sprawstwo za czyn z art. 286 § 1 kk.  Kara grzywny 150 stawek dziennych po 10 złotych stawka.  Zwolnienie oskarżonego od wydatków za postępowanie przed sądem I instancji.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Brak jest podstaw faktycznych i prawnych do korekty wyroku w wymienionych zakresach.		
<b>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		

5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>Z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminowanie fragmentu: "przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne", a z podstawy prawnej skazania art. 64 § 1 kk.</p> <p>Obniżenie wymierzonej kary pozbawienia wolności do 6 miesięcy.</p>		
Zwięźle o powodach zmiany		
Powody zmiany zostały wskazane we wcześniejszych częściach uzasadnienia.		
1.9. <b><i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i></b>		
1.1.7. <b><i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</i></b>		

5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia</b>			

<b>zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	Przytoczyć okoliczności	
5	Sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 420 złotych tytułem opłaty za obie instancje, uznając, iż częściowe ponoszenie kosztów sądowych przez sprawcę będzie miało walor wychowawczy,	
6	Sąd odwoławczy zwolnił skazanego od wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym, z uwagi na trudną sytuację rodzinną sprawcy ( dwoje dzieci na utrzymaniu ).	
<b>7. PODPIS</b>		



1.11. <b>Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wina		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana